

JACEK CEPTOWSKI

Doktor Józef Ceptowski — lekarz i działacz społeczny (1905–1997)

Dr. Joseph Ceptowski — Physician and Social Activist (1905–1997)

Streszczenie

Doktor Józef Ceptowski był rodowitym Wielkopolaninem z bawarsko-bamberską proweniencją antenatów. Uniwersyteckie studia medyczne ukończył w Poznaniu, otrzymując dyplom doktora wszechnauk lekarskich w 1929 roku.

Praktykował w latach 1929–1945 jako lekarz kliniczny i szpitalny (Poznań, Kościan, Bydgoszcz, Katowice), powiatowy (Luboml na Wołyniu, Września) oraz domowy i fabryczny (Kraków).

Od 1945 roku przebywał już na stałe w Poznaniu. Należał do czołowych współorganizatorów odbudowującej się społecznej służby zdrowia na terenie miasta i województwa poznańskiego. W latach 1945–1970 piastował kierownicze stanowiska administracyjno-lekarskie w placówkach i instytucjach Służby Zdrowia. Szczególną pasją zawodową doktora Ceptowskiego była pomoc doraźna — Pogotowie Ratunkowe.

Był specjalistą w dziedzinie interny, organizacji ochrony zdrowia, medycynie ogólnej, orzecznictwie lekarskim inwalidztwa, statystyce medycznej.

Pojmując swoją profesję i społecznikostwo jako służbę *pro Patria et publico bono* czynił z niej polityczną dominantę życia. Emanował żarliwym patriotyzmem i szczerym demokratyzmem. Jako humanista pozostawał wierny imperatywom deontologii lekarskiej. Za zasługi w pracy zawodowej i społecznej został uhonorowany odznaczeniami państwowymi, m.in. Krzyżem Kawalerskim i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Słowa kluczowe: biografia, Józef Ceptowski

Summary

Doctor Joseph Ceptowski (1905–1997), the inhabitant of Great Poland of Bavarian-Bamberg descent. He graduated from the Medical School in Poznań receiving the degree of *doctoris medicinae universae* (1929).

He practiced (1929–1945) as a clinical and hospital doctor (Poznań, Kościan, Bydgoszcz and Katowice), as a county doctor (Luboml in Volhynia, Września), as a home and factory doctor (Cracow).

In 1945 he was one of the first co-organizers of the social Health Service in Poznań and in Poznań Province. In the years 1945–1970, he had managerial and administrative-medical posts in health-care institutions in Poznań. Doctor Ceptowski's occupational passion was relief aid — Ambulance Service. He was a specialist in internal diseases, in organization of health protection, in general medicine, in expert medical opinion on disability and in medical statistics.

Pro Patria et publico bono — he was a fervent patriot and a sincere democrat. He was a humanist who remained faithful to the imperatives of medical ethics. He was honored, *inter alia*, with the medal of *Polonia Restituta* of 3rd and 4th class.

Key words: biography, Joseph Ceptowski

Pod kuratelą przeszłości, jej licznych w rzeczach i ludziach znaków, człowiek odkrywa i w zwielokrotnieniu doznaje wrażenia, że został związany z tym, co było, a zarazem jest, że uczestniczy w jakiejś ciągłości, niezależnej od tak czy inaczej określonych jej praw. To zapewne usposabia go do nieprzecenia własnego czasu i roli, jaką ma w nim spełnić, sprowadza widzenie własnych możliwości i dokonań do rozmiarów skromnego przyczynku. Ta korekta — choć życiowo surowa i często deprymująca — była adekwatna wobec rzeczywistości, w której przyszło żyć doktorowi Józefowi Ceptowskiemu. Jego nazwisko szczególnie wpisało się w dzieje wielkopolskiej i poznańskiej społecznej służby zdrowia oraz Stronnictwa Demokratycznego na terenie Poznania.

Józef Aleksander Bernard Ceptowski był rodowitym Wielkopolaninem z bawarsko-bamberską proweniencją antenatów. Dzieciństwo i lata młodzieńcze upłynęły mu na Ziemi Kościańskiej. Tu, we wsi Łuszkowo, 10 sierpnia 1905 roku urodził się jako pierworodny syn Józefa Sylwestra Ceptowskiego i Katarzyny *de domo* Handschuh. Ojciec był nauczycielem, później powstańcem wielkopolskim (1918–1919) i zawodowym oficerem WP, a matka poznańską bamberką. Przodkowie ojca pochodzili z Górnej Bawarii (Wessonbrunn koło Monachium), wywodząc się z rodu Zöpfów — znanych rzeźbiarzy sztukatorów tzw. szkoły wessonbrunnskiej, matki zaś — z wiejskich okolic frankońskiego Bambergu¹. Józef Aleksander Ceptowski szkolną edukację odbierał w Kościanie. W niemieckim języku wykładowym ukończył naukę na poziomie tzw. małej matury świadectwem Miejskiej Wyższej Szkoły Chłopców (*Städtische Höhere Knabenschule zu Kosten*), należąc do pierwszej, jedenastoosobowej grupy abiturientów, którzy w odrodzonej Polsce mogli zdobywać wiedzę już w ojczystym języku. Podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego, reprezentując wspomniane gremium kolegów maturzystów, wystąpił ze swoim pierwszym w życiu publicznym przemówieniem (notabene — był jednym z czterech ówczesnych maturzystów zwolnionych z egzaminu ustnego). Właśnie wychowawcza atmosfera domu rodzicielskiego i gimnazjum w Kościanie — bacząca pilnie na obywatelską i patriotyczną edukację młodego pokolenia — pozytywnie kształtowała postawę życiową przyszłego medyka, w myśl paremii: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”.

¹ J. Ceptowski: *Genealogia rodziny Ceptowskich*, „Gens”, 1991, nr 1, s. 3–7; *idem*, *Saga rodu Ceptowskich*, [w:] *Pamiętnik Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej 1981–1983*. H. Florkowski (red.), Kościan 1987, s. 63–70; *idem*, *Genealogia rodziny Handschuhów*, „Gens”, 1992, nr 4, s. 111 i 117.

Po maturze, z zamiarem ukończenia studiów politechnicznych, J.A. Ceptowski wniósł prośbę o przyjęcie go na Politechnikę Gdańską (*Technische Hochschule der Freien Stadt Danzig*), informując się również o warunkach studiów na Politechnice Lwowskiej. Jednocześnie podjął starania o przyjęcie na Wydział Lekarski Uniwersytetu Poznańskiego. W obu przypadkach owe starania okazały się dla niego pomyślne. O przyjęciu na Politechnikę Gdańską powiadomiono go późną jesienią, gdy w Poznaniu, na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu odbywały się już pierwsze rygory. Wyjazd do Gdańska okazał się niewypałem, dysproporcja bowiem między wartością marki polskiej i marki niemieckiej (wkrótce zamienionej na nową, gdańską już walutę — gulden) nie pozwalała na rozsądne rozwiązanie finansowe w odniesieniu do kosztów związanych z pobytem na studiach w Wolnym Mieście Gdańsku. Nadto, w trudnej finansowo sytuacji była rodzina w Kościanie, gdzie w domu na wyłącznym utrzymaniu ojca pozostawała jego żona i dwóch synów — gimnazjalistów, młodszych braci studiującego Józefa. Wrócił on więc z Gdańska i kontynuował studia medyczne. Gdańsk przyjął ponad 40 lat później jego syna — Jacka, ale już na humanistycy uniwersyteckiej.

Józef Ceptowski na studiach, a nawet jeszcze w gimnazjum, potrafił łączyć swój podstawowy wówczas obowiązek — naukę z działalnością społeczną w środowisku szkolnym i akademickim. W Kościanie należał do gimnazjalnego koła polonistyczno-teatralnego i chóru szkolnego, a w latach 1923–1925 był założycielem i prezesem Koła Akademików. Był to swoisty zaczyn późniejszej pracy społecznej.

Początkowo studia wymagały dodatkowego, samodzielnego uzupełnienia wiedzy z fizyki i chemii wobec niższego przygotowania w ich zakresie ze strony kościańskiego gimnazjum, a wynikającego z braku tamże infrastruktury dydaktycznej (laboratorium, gabinetu przedmiotowego). Będąc na III roku studiów, Józef Ceptowski odbył przeszkolenie wojskowe w śremskiej Szkole Podchorążych Piechoty, kończąc je w stopniu starszego szeregowca tytularnego (w latach 1945–1997 był podporucznikiem rezerwy)². Studia zwińczył w 1929 roku upragnionym dyplomem *Universitatis Posnaniensis*, nadającym mu stopień doktora wszech nauk lekarskich (*doctoris medicinae universae*). W tym samym roku wojewoda poznański wydał zaświadczenie zezwalające doktorowi

² W czasie studiów drugim domem Józefa było mieszkanie ciotki, siostry matki — Marii Handschuh — przy ul. Głogowskiej 45 (*vis-à-vis* Parku Wilsona), tamże właścicielki sklepu galanterijno-pasmanteryjnego na Łazarzu zwanego małym Kałamajem; Józef był jednym z najbardziej żytych z nią członków rodziny Ceptowskich-Handschuhów (materiały w prywatnym archiwum rodzinnym autora, dalej — ARA).

Józefowi Ceptowskiemu na wykonywanie praktyki lekarskiej. Po 50 latach ze wzruszeniem i satysfakcją dane było mu odbierać jubileuszowy dokument poznańskiej Akademii Medycznej, odnawiający dyplom godności lekarskiej. W tym samym czasie z Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu otrzymał zaświadczenie potwierdzające prawo wykonywania zawodu lekarza „na obszarze PRL”³.

Wkrótce po uzyskaniu dyplomu doktor Ceptowski podjął pracę lekarza asystenta w kościańskim Szpitalu pw. św. Zofii. Przez pół roku rozszerzał i pogłębiał swoje wiadomości diagnostyczno-terapeutyczne, wykazując zainteresowanie interną, ginekologią i chirurgią oraz zapoznając się z fizykoterapią i radiologią. Problematyka radiologiczna zafrapowała go w takim stopniu, że na własną prośbę powrócił do Poznania (dokąd tymczasem z Kościana przenieśli się rodzice wraz ze studiumjącymi na tutejszym Uniwersytecie dwoma synami — Antonim, późniejszym matematykiem, i Alfonsem — prawnikiem *in spe*). Tutaj pracował jako hospitant na wolontariacie w Uniwersyteckim Instytucie Rentgenologii Lekarskiej. Pod kierunkiem profesora doktora Karola Mayera, twórcy tej jedynej w Polsce międzywojennej ubiegłego stulecia katedry radiologii, zapoznawał się z zagadnieniami ochrony radiologicznej, rentgenodiagnostyki i radioterapii.

Następne pół roku spędził w Bydgoszczy, pracując jako asystent w Szpitalu im. Giese-Rafalskiej. Praktyka przede wszystkim uwzględniała fizjatrię z rentgenologią, między innymi w odniesieniu do leczenia metodą sztucznej odmy, przecięcia nerwu przeponowego, terapii złotem. Na podbudowie wspomnianych stażów szpitalnych jako lekarz asystent był zatrudniony w katowickiej Lecznicy Brackiej (*vel* Spółka Bracka). W zakres obowiązków Ceptowskiego wchodziła opieka nad pacjentami z chorobami przewlekłe zakaźnymi oraz geriatria, zawsze łączone z rentgenodiagnostyką. Tak minęły cztery lata nabywania praktyki zawodowej⁴.

³ Dyplom Uniwersytetu Poznańskiego z 8 kwietnia 1929 roku; dyplom Akademii Medycznej w Poznaniu z 29 września 1929 roku; zaświadczenie wojewody poznańskiego, L.dz. 6552/29-VII z 14 czerwca 1929 roku; zaświadczenie Urzędu Wojewódzkiego, nr 3641 z 12 czerwca 1980 roku. Lokalny dziennik kościański — „Gazeta Polska” — odnotował *pro memoria* fakt „zaistnienia” wśród społeczności nadobrzańskiego grodu ziomka — wypromowanego lekarza, anonując odpowiednio wcześniej jego promocję. On sam natomiast, przekazawszy w podobnej formie informację bliskim osobom, dziękował wszystkim za złożone mu gratulacje i życzenia, m. in. wysyłając okolicznościowe wizytówki (ARA).

⁴ Świadectwo doktora Bolesława Olejniczaka z 10 listopada 1929 roku; świadectwo profesora Karola Mayera z 19 lutego 1930 roku; poświadczenia doktora Fiscoedera z 28 sierpnia i 3 września 1931 roku; świadectwo doktora Jarczyka z 1 marca 1933 roku (ARA).



FOT. 1. Józef Ceptowski (siedzący drugi od prawej) z kolegami-studentami w Poznaniu około roku 1929

W profesjonalnej karierze doktora Józefa Ceptowskiego lata 1933–1939 były istotnie nowym etapem. Odtąd wykonywanie wolnego zawodu przebiegało równoległe z pełnieniem służby w terenowych organach zespolonej (ogólnej) administracji państwowej, na stanowisku — według nomenklatury sprzed 1939 roku — „administracyjnego urzędnika lekarskiego I. kategorii w Państwowej Służbie Zdrowia”. Po okresie asystenckim Ceptowski zamierzał usamodzielnic się zawodowo. Objął posadę lekarza powiatowego na Wołyniu, w starostwie lubomelskim, pragnąc również zapewnić byt własnej rodzinie. Jeszcze w Katowicach w 1932 roku zapoznał Zofię Sas-Łodyńską, nauczycielkę, córkę b. starosty powiatowego w Sniatynie (woj. stanisławowskie), radcy krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego. Po zapowiedziach przedślubnych we lwowskiej katedrze metropolitarnej obrządku ormiańskiego (ze względu na ryt chrztu narzeczonej) zawarł z nią związek małżeński w Krakowie. Stąd małżonkowie udali się do Lubomla. Konglomerat geodemograficzny, etniczny, wyznaniowy, społeczny i polityczny — składający się na wołyńską egzotykę — przydawał młodemu lekarzowi na państwowym stanowisku, współpracującemu także z Ubezpieczalnią Społeczną w Kowlu (woj. łuckie), nowych doświadczeń zawodowych i życiowych. W miastach powiatu lubomelskiego ponad 50% ludności stanowili Żydzi, Polacy około 30%, Ukraińcy i Białorusini — około 20%. W siedmiotysięcznym Lubomlu zamieszkiwało 99% Żydów, Ukraińców i Białorusinów, przyliczbowo przeważających zdecydowanie wyznawców religii mojżeszowej. Miasto było przykładem promilowej enklawy polskości. Skutki skomplikowanych kwestii narodowościowych dawały o sobie znać w komisjach poborowych lub podczas obdukcji, gdy lekarz powiatowy musiał merytorycznie, ale i z politycznym wyczuciem,



FOT. 2. Doktor Józef Ceptowski. Zdjęcie z 1983 r.

reagować wobec „tutejszych” (jak odpowiadali Ukraińcy i Białorusini na formalne pytanie o narodowość, zadawane przez funkcjonariusza państwowego), starając się zapobiegać potencjalnym sytuacjom konfliktowym⁵.

Trzyletni pobyt na wschodnich rubieżach państwa nie zatarł jednak w młodym lekarzu więzi emocjonalnych z rodzinną Wielkopolską. To właśnie do Poznańskiego często kierowały się jego serdeczne myśli. Od dokto-

⁵ Pismo wojewody wołyńskiego, nr OOP-3 z 9 lutego 1933 roku (ARA); *Mały rocznik statystyczny 1939* (GUS), Warszawa 1939, s. 13 i 25; *Rocznik polityczny i gospodarczy 1935* (PAT), Warszawa 1935, s. 332. Elitę miejską Lubomla stanowiły rodziny polskie — starosty, lekarza, weterynarza, aptekarza, obwodowego komendanta Policji Państwowej, rejonowego inspektora szkolnego, nadleśniczego Lasów Państwowych, kierownika Urzędu Skarbowego oraz proboszcz rzymskokatolicki. Swoistego kolorytu dodawały Lubomlowi również: strzecha nad siedzibą Starostwa Powiatowego przy ul. Piłsudskiego 1, niebrukowane ulice z drewnianymi chodnikami, fryzjer — tylko męski. Miejscowy *high life* mógł jednakże utrzymywać kontakt z „wielkim światem”, m.in. słuchając audycji z detektorów. Prominentnym obywatelom Lubomla żyło się bardzo dobrze (ARA).

ra Józefa Zaroskiego — naczelnika Wydziału Zdrowia poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego — przyjął więc z zadowoleniem informację o wakującym etacie lekarza powiatowego w starostwie wrzesińskim⁶. Po skierowaniu prośby o przeniesienie i jej pozytywnym rozpatrzeniu, natychmiast otworzył ten wakat. We Wrześni urzędował do wybuchu II wojny światowej. Współpracował między innymi z doktorem Władysławem Pawlickim — dyrektorem Szpitala⁷. Był ponadto lekarzem orzekającym ds. ubezpieczeń wypadkowych, długoterminowym lekarzem Ubezpieczalni Społecznej w Gnieźnie, pełniąc poza tym obowiązki lekarza sądowego, więziennego i szkolnego w gimnazjum⁸.

Niestety, już w pierwszej dekadzie grudnia 1939 roku nadszedł *dies ater*, gdy przez członków Oddziałów Szturmowych NSDAP w ciągu 20 minut został wysiedlony z Wrześni. Zarekwirowano mu cały dotychczasowy materialny dorobek życia. Razem z żoną został umieszczony w zaplombowanym wagonie towarowym pociągu, którym — wywiezieni wraz z podobnie im wysiedlonymi Polakami — dotarli do Koniecpoła (Kieleckie). Stamtąd małżonkowie udali się do Krakowa. Przedtem jednak doktor Ceptowski zdążył powtórnie odczuć hitlerowską machinę wojenną. W Koniecpolu wysiedleńców osadzono w warunkach ahumanitarnych, lokując ich w nieogrzewanej byłej wylegarni drobiu, z legowiskiem bezpośrednio na betonowej podłodze. Mężczyźni pod nadzorem karabinowych łuf byli zmuszeni własnoręcznie sprzątać najbardziej zanieczyszczone zakątki tamtejszego dworca kolejowego. Po pięciu dniach zezwolono zatrzymanym „wrześniakom” na pobyt w *Generalgouvernement* pod warunkiem zadeklarowania przez nich możliwości zatrzymania się u krewnych lub znajomych zamieszkujących na terenie Generalnego Gubernatorstwa⁹.

Początkowo Zofia i Józef Ceptowscy zostali przyjęci przez Włodzimierzostwo Łodyńskich (al. Słowackiego). Jednak i Łodyńskich z własnego mieszkania hitlerowcy usunęli pod przymusem, adaptując je na siedzibę enes-deapowskiej Hitlerjugend (w okresie PRL „kwaterowały” tam ZMS i ZMW), a wysiedlonych Łodyńskich przenosząc do niskostandardowego, pożydowskiego lokalu mieszkalnego na Kazimierzu, przy ulicy Krakowskiej. W tym czasie doktor Ceptowski, zarejestrowany w krakowskiej Izbie Lekarskiej, legalnie prowadził prywat-

⁶ List doktora J. Zaroskiego z 15 września 1936 roku; pismo wojewody wołyńskiego, nr OOP — 3 z 22 stycznia 1937 roku (ARA).

⁷ Ojciec Marka Pawlickiego, obecnie onkologa w Krakowie (ARA).

⁸ ARA.

⁹ *Ibidem*.

ną praktykę, stanowiącą przez półtora roku wyłączne, skromne źródło utrzymania rodziny¹⁰. W 1940 roku, pragnąc formalnego uregulowania sprawy utraconego w wyniku wysiedlenia majątku, oficjalnie pojechał do Wrześni. Zdecydował się udać do Reichsgau Wartheland mimo dotychczasowych przykrych doznań ze strony hitlerowskiego okupanta, kierując się wyniesioną ze szkoły wiedzą o tradycji cywilizacyjnej Niemców i z wiarą w przestrzeganie wobec ludności cywilnej prawa międzynarodowego. Początkowe zaskoczenie u kompetentnego niemieckiego funkcjonariusza, rezydującego w siedzibie b. Starostwa Powiatowego, wywołane pojawieniem się Polaka, który prosi o wyjaśnienie i załatwienie swojej sprawy, prędko ustąpiło obcesowemu potraktowaniu go jak rugowanego *untermenscha*. Hitlerowski urzędnik kategorycznie nakazał Ceptowskiemu opuścić Wrześnię, uświadamiając jednocześnie, że nie ma żadnego prawa wysuwania jakichkolwiek roszczeń i kiedykolwiek już przebywania na terenie Wielkopolski.

Zimą następnego roku Zofia, nie dając za wygraną, a dysponując lewymi dokumentami niemieckimi, po prostu „przeszwarcowała się” *nach Wreschenkreis* — *Warthegau*, licząc na spełnienie się porzekadła: „Gdzie diabeł nie może, tam babę pośle”. Pragnęła zorientować się na miejscu co do losu wrzesińskiego mieszkania, aktualnej jego zawartości i ewentualnie odzyskać, przynajmniej częściowo, ruchomości stanowiące dla niej i męża określoną wartość pamiątkową. Właścicielami mieszkania okazało się dwóch lekarzy niemieckich (jeden z nich był Bawarczykiem), którzy wcale nie kwapili się prowadzić „pertraktacji”, wprawdzie odnosząc się do Zofii łagodniej niż ich pobratymiec wobec jej męża. Rezultat tych dwóch okupacyjnych „epizodów wrzesińskich” ostatecznie przekreślił odzyskanie majątku wartości globalnej około 100 tys. złotych — według wartości złotego polskiego sprzed 1939 roku.

W styczniu 1941 roku doktor Ceptowski zdołał zatrudnić się w charakterze lekarza domowego krakowskiej Ubezpieczalni Społecznej. Otrzymał przydział na jednopokojowe mieszkanie z kuchnią na Woli Duchackiej, wtedy peryferiach Krakowa, która była także rejonem jego pracy. W pobliskim Płaszowie znajdował się obóz pracy przymusowej dla Polaków, Żydów i Cyganów — który, mimo swej kategorii w nomenklaturze obozowej,

niemal niczym nie różnił się od obozów koncentracyjnych. W obozie płaszowskim hitlerowcy poddawali eks-terminacji ludność zakwalifikowaną jako niearyjską.

Nadszedł rok 1943, przełomowy w II wojnie światowej. Niemiecka gospodarka z hitlerowską nadbudową ideologiczno-instytucjonalną nadal funkcjonowały perfekcyjnie. Wtedy to, w pozornie dziwnych okolicznościach, doktor Józef Ceptowski został zaangażowany jako lekarz zakładowy Fabryki Kabli w Krakowie (*Kabelwerk Krakau Betriebsgesellschaft mbH*). Inwigilowanemu uprzednio zapewne *Sprengelarztowi* złożył w domu wizytę gestapowiec, który wprost oświadczył, że lokalne władze niemieckie posiadają rozeznanie odnośnie do jego osoby jako potencjalnego pracownika, a więc że jest wysiedlonym z Wrześni lekarzem, biegle władającym językiem niemieckim. Stało się to niemalże w przededniu urodzin syna doktora Józefa Ceptowskiego — Jacka¹¹.

Okupacyjne warunki na wysiedleniu nie oszczędziły doktorowi Ceptowskiemu przeżyć dramatycznych. Na jego rękach zmarli — stryj Stefan, nauczyciel, wysiedlony z Poznania oraz teściowa Maria, w których chorobie niestety nie można było wówczas zastosować skutecznych leków (np. penicyliny). Wykorzystując pracę w charakterze lekarza obwodowego, jak i zakładowego, Józef Ceptowski pomagał pacjentom Polakom, przede wszystkim wystawiając im najbardziej korzystne zaświadczenia lekarskie pod względem stopnia niezdolności do pracy i okresu pieniężnych świadczeń ubezpieczeniowych. Świadomy potencjalnego zagrożenia sankcją oskarżenia o dywersję lub sabotaż przeciwko Rzeszy hitlerowskiej, jako lekarz-Polak nie poddawał się presji niemieckiego nadzoru lekarskiego w Ubezpieczalni Społecznej, wskazującego na relatywnie wysoką liczbę tzw. dni zasiłkowych, na które wystawił asygnaty. Uwzględniając okupacyjną rzeczywistość, na bieżąco interesował się wydarzeniami wojennymi, konspiracyjnie słuchając londyńskiej rozgłośni BBC, oglądając hitlerowskie kroniki filmowe „Die Deutsche Wochenschau” lub czytając niemiecką prasę.

Inny charakter musiało mieć rozpracowanie osoby doktora Ceptowskiego przez Polaków niż wyżej wspomniane działania gestapowskie, skoro terenowa organizacja Armii Krajowej powierzyła mu na przechowanie mikrofilmy, przekazane następnie londyńskiemu kurierowi. Po wojnie Józef Ceptowski nie czerpał korzyści z faktu pracy w *Kabelwerku* czy kontaktu z AK. Prosił tylko Krakowską Ubezpieczalnię Społeczną o wydanie mu w 1945 roku zaświadczenia opiniującego jego moralną postawę jako lekarza-Polaka podczas okupacji. Otrzymał je ze stwierdzeniem, iż „na stanowisku wykazywał doskonale przystosowanie zawodowe, sumienność i miłe

¹⁰ W Krakowie Józef Ceptowski utrzymywał kontakt między innymi z doktorem Franciszkiem Bednarkiem i doktorem Aleksandrem Schreiberem, również przebywającymi na wysiedleniu. Wszyscy trzej — od marca 1945 roku — współtworzyli środowiskowy samorząd związkowy w Poznaniu, Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia PRL; *Działalność Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia w latach 1945–1961*, T.N. Strzelecki (oprac.), Warszawa 1962, s. 64–70.

¹¹ ARA.

obejście z chorymi, zjednując sobie wśród ubezpieczonych prawdziwą sympatię” oraz że „stale akcentował swą polską narodowość i pod tym względem zachował się z godnością”. *Multum in parvo!* Doktor Józef Ceptowski to, co czynił w tym okresie, pojmował jako narodową, obywatelską i zawodową powinność¹².

Kraków został wyzwolony spod okupacji hitlerowskiej 28 stycznia 1945 roku.¹³ W pierwszych dniach lutego przebywający w Krakowie wiceminister Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia — doktor Jerzy Morzycki, podczas swego spotkania z lekarzami, w rozmowie z doktorem Józefem Ceptowskim polecił mu bezzwłocznie udać się do Poznania i zgłosić w Urzędzie Wojewódzkim do doktorów Antoniego Wierusza i Kazimierza Spławo-Neymana. Taka ryzykowna eskapada — odbywająca się w warunkach jeszcze trwających działań wojennych, przypadkowymi środkami lokomocji, wśród ówczesnej srożej zimy — graniczyła z bohaterstwem¹⁴.

Po trzydniowej podróży z Krakowa, przemieszczając się wojskowym transportem kolejowym, Ceptowski przybył na zburzony Dworzec Główny. Był wczesny poranek 23 lutego, dnia, w którym Poznań został wyzwolony spod okupacji hitlerowskiej, o czym doktor Ceptowski jeszcze nie wiedział. Zrazu nie udał się do rodziców, ale utrudzony wojażem z Krakowa, poszedł odpocząć w pobliżu do swojej ciotki — Marii Handschuh. Dowiedziawszy się o bezwarunkowej kapitulacji *Festung Posen*¹⁵, już następnego dnia w celu podjęcia pracy zgłosił

¹² Zaświadczenie Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie, nr C. 06.C-42/45 z 14 czerwca 1945 roku. Swoistym epizodem sytuacyjnym były sondażowe rozmowy z doktorem Ceptowskim prowadzone przez także wysiedlonego doktora E. Wengerka (w latach 60. ubiegłego wieku m.in. dziekana Wydziału Prawa UAM) — w sprawie akcesu do PPR; według doktora Ceptowskiego mglistość programu tej organizacji była podstawą negatywnej decyzji o wstąpieniu do niej (ARA).

¹³ Podczas działań o wyzwolenie miasta, jak i po nich, w mieszkaniu na Woli Duchackiej chwilowo kwaterowała grupa żołnierzy radzieckich. Kiedyś pod nieobecność właściciela, który był z wizytą lekarską u pacjenta, zjawił się patrol wojskowy NKWD. W domu przebywała żona z synem, a w cywilnym stroju przypadkowo odwiedzający rodzinę Ceptowskich proboszcz miejscowej parafii, zmartwychwstaniec Leon Śliwiński (jeden z jego braci Bronisław, również ze zgrupowania księży CR, chrzczył Jacka Ceptowskiego, a drugi — Bolesław — był później chirurgiem w Poznaniu). Dowódca patrolu, grożąc bronią, domagał się umieszczenia wspomnianych żołnierzy w pokoju, a nie w kuchni — gdzie zresztą przebywali oni od początku na własne życzenie. Sytuację rozładowała Zofia, oznajmiając nieproszonym gościom, że mąż pracuje jako *wracz* (ros. lekarz), a przede wszystkim że w pokoju panuje *tif* (ros. dur), co podziało na enkawudzystów piorunująco — natychmiast opuścili mieszkanie, już do niego nie wracając (ARA).

¹⁴ ARA.

¹⁵ Niem. Twierdza Poznań.

się w Urzędzie Wojewódzkim, przy ul. Marszałka Focha 92 (obecnie ul. Głogowska, siedziba VIII LO). Przed tutejszym światem lekarskim stały wtedy trzy ważne zadania: zorganizowanie ośrodków kierowniczych opieki zdrowotnej województwa i miasta w postaci wojewódzkiego i miejskiego Wydziału Zdrowia; powołanie urzędu sanitarno-epidemiologicznego, zabezpieczającego ludność przed chorobami zakaźnymi i wybuchem epidemii podczas ogromnej migracji i reemigracji ludności; zorganizowanie od nowa Ubezpieczalni Społecznej, odpowiedzialnej za opiekę lekarską ludności, dostarczanie leków i środków pomocniczych oraz powołanej do wypłacania zasiłków chorobowych, wypadkowych, ustalania rent i innych świadczeń.

Jako przedwojenny lekarz powiatowy doktor Józef Ceptowski został zatrudniony w Wydziale Zdrowia, na stanowisku wojewódzkiego inspektora lekarskiego. W jego gestii pozostawało szpitalnictwo. Lata 1945–1946 były dla doktora okresem zbierania informacji o stanie placówek służby zdrowia w poszczególnych powiatach i kierowania na teren województwa codziennie zgłaszających się, a powracających z okupacyjnej tułaczki, lekarzy i personelu pomocniczego. Wojewoda poznański powierzył mu także koordynowanie akcją niesienia pomocy medycznej ludności wiejskiej przez różne organizacje.

W kwietniu 1945 roku doktor sprowadził z Krakowa żonę i syna, zamieszkując na Łazarzu, przy ul. Siemiradzkiego 1. Niedługo potem Ceptowscy przeprowadzili się na ul. Wały Jagiełły 1 (obecnie ul. Krakowska 34), mając za miłe sąsiedztwo rodziny lekarskie — profesora Edwarda Howorki i profesora Adama Straszyńskiego. W młodszym koledze po fachu Ceptowski dostrzegał zwłaszcza ogromną pracowitość, o czym świadczyło światło w oknie gabinetu profesora Howorki, widoczne do późnych godzin nocnych. Ceptowski nazywał go tytanem pracy. Dla osoby profesora Straszyńskiego zaś miał zawsze estymę, podkreślając jego kulturę osobistą, erudycję zawodową oraz poczucie ludzkiej godności i sprawiedliwości¹⁶.

¹⁶ W tym czasie rodzina powtórnie przeżyła przygodę z Armią Radziecką. Nieoczekiwanie odwiedziny złożył podchmielony a uzbrojony oficer stacjonującej w pobliżu jednostki, któremu wpadła w oko żona doktora Ceptowskiego oraz ich młoda wiekiem pomoc domowa. Podbramkową sytuację bezkolizyjnie opanowała Zofia, perswadując nieproszonemu przybyszowi swoje pilne wyjście do Komendantury Miasta. To spowodowało spokojne, pokojowe opuszczenie mieszkania przez intruza (ARA); D. Łotyczewska-Nowicka: *Pamiętnik samarytański*, [w]: *Pierwsze lata. Wspomnienia poznaniaków w latach 1945–1948*. T. Świtała (oprac.). Poznań 1980, s. 124; por.: *Szkice do portretów przedstawicieli medycyny poznańskiej 1945–1985*, J. Hasik i R.K. Meissner (red.), Poznań 1991, s. 176–177, 294–295.

Od lipca 1945 roku do województwa poznańskiego została administracyjnie włączona Ziemia Lubuska. Wojewódzki Wydział Zdrowia w Poznaniu wkładał duży wysiłek w organizację, odbudowę oraz aprowizację szpitali i ambulatoriów tej części województwa. W nowym kształcie administracyjnym województwo poznańskie na końcu 1945 roku dysponowało 74 szpitalami o 10,8 tys. łóżek, 426 lekarzami, 94 dentystami, 549 położnymi oraz 23 ośrodkami zdrowia, 36 przychodniami przeciwgruźliczymi, 46 stacjami opieki nad matką i dzieckiem, 37 przychodniami przeciwwenerycznymi i 24 przeciwjagliczymi. Poważną pomoc dla większości zakładów leczniczych województwa stanowiły w latach 1945–1947 przydziały nadchodzące z dostaw Administracji Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy i Rozwoju (doktor Józef Ceptowski był komisarzem ds. UNRRA całej poznańskiej służby zdrowia z wyjątkiem WP, MO i UBP). Potrzeby województwa i zdewastowanych szpitali Poznania zostały zasilone na przełomie lat 1945–1946 z unrowskiej puli 2 tys. łóżek szpitalnych. Uzyskanie wspomnianych wyników — w bardzo trudnych warunkach końca wojny i później w czasie powojennego chaosu migracyjnego — było możliwe tylko dzięki pełnej poświęcenia i entuzjazmu pracy wszystkich pracowników odradzającej się służby zdrowia. Wojewódzki Wydział Zdrowia — kierowany przez doktora A. Wierusza, a następnie przez doktora J. Zaroskiego — przyjął drugiego inspektora lekarskiego, doktora Stefana Wrzyszczyńskiego; objął on zlikwidowane przez okupanta lub najbardziej zdewastowane zakłady medycyny społecznej¹⁷.

Doktor Józef Ceptowski ściśle współpracował także z: doktorem Spławą-Neymanem z Naczelnego Nadzwyczajnego Komisariatu do Walki z Epidemiami, delegatem Ministerstwa Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia¹⁸; Józefem Jankowiakiem odbudowującym od podstaw agendy kierownictwa byłej Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu¹⁹, Zygmuntem Donatem, kierującym Miejskim Wydziałem Zdrowia²⁰, profesorem Sergiuszem

Schelling-Siengalewiczem, pełnomocnikiem Zarządu Głównego PCK na Okręg Wielkopolski²¹ oraz następnymi naczelnikami Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego (PWRN) — Stanisławem Grzymałą²² i Alojzym Weinertem²³. Niekiedy wiceminister zdrowia, doktor Kozusznik we własnej osobie, nocą przyjeżdżał z Warszawy samochodem, by udać się wraz z doktorem Ceptowskim na inspekcję po województwie lub wysyłał z Warszawy kierowcę z samochodem, by możliwie pilnie przywiózł „specja z Poznania” na naradę do „centrali”²⁴.

W latach 1951–1952 doktor Józef Ceptowski był zastępcą naczelnika Wydziału Zdrowia w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i równocześnie w tymże Wydziale kierownikiem Oddziału Lecznictwa i Zakładów Służby Zdrowia. Przez Ministerstwo Zdrowia został służbowo oddelegowany w 1950 roku (na 3 miesiące) do Zielonej Góry jako pełniący obowiązki kierownika organizującego się Wydziału Zdrowia PWRN, a w następnym roku (na 6 miesięcy) — do Wydziału Zdrowia PWRN w Katowicach celem przeprowadzenia prac reorganizacyjnych w zakresie lecznictwa zamkniętego²⁵.

Po powrocie z tych delegacji piastował (1952–1970) stanowiska dyrektorskie w Wojewódzkiej i Miejskiej Stacjach Pogotowia Ratunkowego. Równocześnie przez rok

²¹ *Szkice*, s. 279 i 280.

²² *Ibidem*, s. 174–175.

²³ *Ibidem*, s. 310–311.

²⁴ Bywało wówczas i tak, że tzw. personalia urzędnika stanowiły szczególnie przedmiot zainteresowania władz administracyjnych i partyjnych instancji szczebla wojewódzkiego w Poznaniu. Np. działaczka PPR (PZPR) Wiktoria Hetmańska indagowała S. Grzymałę o wyrażenie opinii odnośnie do osoby doktora Józefa Ceptowskiego: „Towarzyszu, no powiedzcie — kto to jest doktor Ceptowski?” lub: „Właściwie kim jest doktor Ceptowski?” Kontekst sytuacyjny tego rozpytywania stanowił fakt, iż „w Komitecie słyszano o jakichś związkach z klerem”, tj. z poznańskim biskupem Walentym Dymkiem i księdzem Stefanem Bartłomiejem Ceptowskim, pracownikiem Kurii Biskupiej w Gorzowie Wlkp. (*de facto* powinowactwo i pokrewieństwo). Każdorazowo doktor Grzymała reagował ze stoickim spokojem, odpowiadając jak zdarta płyta gramofonowa, rozumiejąc rzeczywiste intencje interlokutorki: „Towarzyszek, to wspaniały organizator, lekarz i kolega”. W końcu molestowanie przez „zainteresowaną stronę” ustało. Ówczesnym, niektórym „czynnikom partyjnym” również mógł się doktor Ceptowski wydawać „dziwny” ze względu na formę, w jakiej realizował administracyjnie akcję upaństwowienia szpitali będących własnością zgromadzeń zakonnych Kościoła rzymskokatolickiego. W połowie lat 50. ubiegłego wieku przełożona poznańskich ss. elżbietanek — Zofia Nawrociak oraz szarytka — s. Henryka, charytatywnie działająca w eklezjalnej Opiece Społecznej — wskazywały w swoich wspomnieniach na „wyjątkowo spokojny” w Poznaniu przebieg procesu przejmowania przez państwo wspomnianych lecznic, podkreślając jako źródło takiej sytuacji osobistą kulturę doktora Ceptowskiego, wykonującego swoje powinności urzędnicze (ARA).

²⁵ *Ibidem*.

¹⁷ J. Ceptowski: *Narodziny społecznej Służby Zdrowia w Wielkopolsce*, [w:] *Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu, Odbudowa Służby Zdrowia w Poznaniu i Wielkopolsce w roku 1945*, Poznań 1980, s. 32–34, 36–37; *Szkice...*, s. 348.

¹⁸ J. Ceptowski: *Narodziny*, s. 31; Kazik *vel* Kajtuś do końca swego życia był dla Józefa Ceptowskiego jednym z najbliższych i najwierniejszych przyjaciół wśród kolegów lekarzy (ARA).

¹⁹ J. Jankowiak: *Odbudowa lecznictwa Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu*, [w:] *ZW ZBoWiD, Odbudowa*, s. 26, 29–30; *Szkice*, s. 182; J. Jankowiak, J. Ceptowski i K. Neyman byli w 1979 roku współorganizatorami Zjazdu Koleżeńskiego, związanego z 50. rocznicą otrzymania dyplomu lekarskiego (ARA).

²⁰ K. Neyman: *Początki organizacji Służby Zdrowia w roku 1945 w Poznaniu*, [w:] *ZBoWiD, Odbudowa*, s. 23, ARA.

kierował przyspitalną przychodnią obwodową poznańskiego Szpitala Miejskiego im. J. Strusia. Jako dyrektorowi Stacji Pogotowia Ratunkowego jednocześnie powierzono mu funkcje wojewódzkiego i miejskiego inspektora pomocy doraźnej w Wydziale Zdrowia PWRN i PMRN. Na tych stanowiskach był odpowiedzialny za organizowanie pomocy doraźnej w przypadkach masowych urazów, klęsk żywiołowych itp., organizowanie i kierowanie sprawami związanymi z profilaktyką wypadkową, a także za opracowanie spraw związanych ze współdziałaniem pogotowia ratunkowego z innymi społecznymi zakładami służby zdrowia oraz opracowanie wniosków dotyczących rozmieszczenia i wykorzystania taboru sanitarnego, spraw służby medyczno-sanitarnej Terenowej Obrony Przeciwlotniczej w zakresie pierwszej pomocy medycznej i transportu sanitarnego, sporządzania dokumentów w myśl przepisów kodeksu postępowania administracyjnego w zakresie pomocy doraźnej. Ta ostatnia stała się jego zawodową pasją. Efektem nie tylko spektakularnym okresu dyrektury pogotowiem ratunkowym przez doktora Ceptowskiego były na przełomie lat 1969–1970 między innymi: pełna radiofonizacja około 40 stacji i podstacji województwa poznańskiego i miasta Poznania oraz na lotnisku Ławica dwa samoloty dwupłatowe samodzielnego Zespołu Lotnictwa Sanitarnego Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu.

W zdecydowany, stanowczy sposób doktor Ceptowski odparł postawiony mu administracyjnie zarzut o naruszenie tzw. dyscypliny budżetowej, merytorycznie przedstawiając zasadność podejmowanych przez siebie przedsięwzięć, unowocześniających funkcjonowanie pogotowia ratunkowego²⁶. Poznańskie na mapie kraju stanowiło wzór dla innych tego rodzaju placówek służby zdrowia²⁷. Z ramienia resortu zdrowia odbył w 2. połowie ubiegłego wieku służbową podróż do Moskwy i Leningradu. Celem wyjazdu była wymiana doświadczeń w zakresie organizacji i funkcjonowania pogotowia ratunkowego w terenie. Kierownictwo Ministerstwa Zdrowia wielokrotnie poruczało doktorowi Ceptowskiemu przeprowadzenie selektywnych inspekcji w stacjach pogotowia ratunkowego na terenie kraju. Wiedza i doświadczenie doktora Ceptowskiego pomogły w rozwiązaniu wielu problemów organizacyjnych i funkcjonalnych, gdy był powołany na członka Rady Wydziału Pomocy Doraźnej w Departamencie Profilaktyki

i Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. Podczas Poznańskiego Czerwca 1956 roku sprawnie kierował pracą pogotowia ratunkowego, skutecznie interweniując w przypadkach utrudniania pogotowiu wypełnienia obowiązków służbowych — dotarcia i udzielenia określonej pomocy medycznej. Bezpośrednio po wypadkach czerwcowych jako szef specyficznej placówki służby zdrowia odrzucił insynuacje Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie czynnego uczestniczenia rozpoznawanych przez Urząd „wrogich elementów”. Taka postawa doktora Ceptowskiego bynajmniej nie przeszkodziła we wręczeniu mu, przyznanego w tymże roku z okazji 22. lipca, Złotego Krzyża Zasługi²⁸.

W latach 1945–1970 powierzano doktorowi Józefowi Ceptowskiemu różne funkcje doradczo-opiniodawcze z mandatu centralnej lub terenowej administracji państwowej. Był na przykład: delegatem ministra zdrowia ds. nadzoru nad lecnictwem, konsultantem miejskiej przychodni przeciwgruźliczej, zastępcą przewodniczącego komisji lekarskiej II instancji dla funkcjonariuszy państwowych, zastępcą Rzecznika Dobrej Służby Zdrowia w Okręgowej Komisji Kontroli Zawodowej przy PWRN, koordynatorem profilaktyki lecnicstwa w podległych Wydziałowi Zdrowia PWRN zakładach służby zdrowia, członkiem Komisji Planowania Sieci Szpitalnej w Wydziale Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego, delegowany do kontroli sieci krwiodawstwa w Katowicach i województwie katowickim²⁹.

Między 1946 a 1983 rokiem pozaetatowo był zatrudniony: przez 27 lat w charakterze lekarza orzekającego i przewodniczącego Obwodowej lub Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej ds. Inwalidztwa i Zatrudnienia (KIZ) poznańskiego Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (1946–1973); jako starszy asystent, główny weryfikator statystyki w Zakładzie Statystyki Medycznej Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Poznaniu (1971–1983); w Wydziale Zdrowia PWN — w ramach akcji zespłania przeciwgruźliczego lecnicstwa otwartego i zamkniętego — organizując wzorcowe poradnie terenowe Centralnej Wojewódzkiej Poradni Przeciwgruźliczej; w Ośrodku Szkoleniowym Prezydium Rady Ministrów w Poznaniu; w Oddziale Higieny Wsi Wydziału Oświaty Rolniczej poznańskiego Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego; jako lekarz dyżurny Pogotowia Ratunkowego PKP w Poznaniu³⁰. Był także (1948–1961) nieetatowym wykładowcą i egzaminatorem różnych szkoleń na poziomie średnich szkół medycznych³¹.

²⁶ Orzeczenie Miejskiej Komisji Orzekającej przy PRN m. Poznania, nr Fn X-2-D.B. 4/64 z 16 marca 1964 roku; J. Ceptowski: *Kronika Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu od 01.01.1951r. do 31.12.1957r.*, (npbl.); *idem: Zarys rozwoju stacji Pogotowia Ratunkowego na terenie województwa poznańskiego* — L. dz. WSPR. V/3/970/69 z 7 lipca 1969 roku; ARA.

²⁷ J. Ceptowski: *Łączność w pomocy doraźnej*, „Służba Zdrowia”, 1971, 40.

²⁸ ARA.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ Zagadnienia z organizacji Służby Zdrowia, metodyki oświaty sanitarnej (higiena ogólna i komunalna), ochrony pracy, pomocy

Wykonując zawód lekarza, doktor Józef Ceptowski permanentnie poszerzał swoją wiedzę teoretyczną oraz doskonalił fachowe umiejętności. Potrzeba wykorzystywania zawodowych zainteresowań wyznaczała mu kierunki i zakres zdobywania niezbędnych wiadomości oraz stopień ich praktycznej realizacji. W latach 1934–1937 oraz 1951–1964 odbył 9 kursów doskonalenia zawodowego³². Po pomyślnym zdaniu egzaminu (z oceną „dobry”), sankcjonującego zajmowane stanowisko lekarza powiatowego, mieszkając i pracując we Wrześni, pragnął studiować prawo na Uniwersytecie Poznańskim. Prośby ubiegającego się urzędnika nie zaaprobował profesor Czesław Znamierowski. Józef Ceptowski decyzję tę uznał za bezzasadną, zamierzając sprawę załatwić na drodze prawnej. Przeszkodził mu w tym jednak wybuch wojny. Niemniej w latach 1945–1948 był także powołany na ławnika w poznańskim Sądzie Pracy³³.

W latach 1953–1965 nabył trzy kwalifikacje, uzyskując I stopień specjalizacji w zakresie chorób wewnętrznych (po uprzedniej weryfikacji dyplomu z 1929 roku i przedwojennego okresu asystentury szpitalnej, dokonanej w 1948 roku przed poznańską Izbą Lekarską) oraz II stopień specjalizacji w zakresach — organizacji ochrony zdrowia i medycyny ogólnej³⁴.

Jako lekarz nie był obojętny na otaczającą go rzeczywistość. Toteż równoległe do swojej profesji angażował się w działalność społeczno-polityczną. W latach 1935–1939, z racji pełnienia urzędniczego stanowiska lekarskiego, doktor Józef Ceptowski postrzegany był przez swoich przełożonych w starostwach jako członek Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem oraz jego politycz-

w nagłych wypadkach -- intendenci szpitalni, Szkoła Felczer-ska, Ośrodek Szkolenia Kontrolerów Sanitarnych, Poznańskie Zjednoczenie Robót Łądowo-Inżynieryjnych, Państwowa Szkoła Higienistek Szkolnych, Państwowa Szkoła Położnych, kolokwium końcowe dla Starszych Felczerów; ARA.

³² Obrona przeciwołotniczo-gazowa — Liga Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej, Luboml; eugenika i poradnictwo przedślubne — Państwowy Zakład Higieny — Państwowa Szkoła Higieny oraz Polskie Towarzystwo Eugeniczne, Warszawa; traumatologia i okulistyka społeczna — PZH — PSH; kandydacki na lekarza powiatowego — Ministerstwo Opieki Społecznej, Warszawa; ratownictwo sanitarne obrony przeciwołotniczo-gazowej — LOPP, Warszawa; organizacja ratownictwa sanitarnego w obronie przeciwołotniczej — Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa; przetaczanie krwi — PWRN, Poznań; znajomość przepisów bhp — *ditto*; weryfikacyjny — medycyna ogólna — Studium Doskonalenia Lekarzy, AM Bydgoszcz, ARA.

³³ Pismo prezesa Sadu Apelacyjnego w Poznaniu, nr 5050/45 z 26 września 1945 roku; ARA.

³⁴ Zaświadczenie Okręgowej Izby Lekarskiej w Poznaniu, L.dz., I. 2994/48 z 19 listopada 1948 roku; zaświadczenie PWRN w Poznaniu, nr 1/7/53 z 17 kwietnia 1953 roku; zaświadczenie PRN m. Poznania, nr 677 z 26 maja 1965 roku; zaświadczenie PWRN w Poznaniu, nr 1403 z 19 grudnia 1958 roku; ARA.

nego kontynuatora — Obozu Zjednoczenia Narodowego. Należał również do PCK, Ligi Morskiej i Kolonialnej, Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej, Stowarzyszenia „Rodzina Urzędnicza”, Polskiego Białego Krzyża³⁵.

Wróciwszy z wysiedlenia, natychmiast aktywnie włączył się w działalność PCK w Poznaniu (inspektor sanitarny Okręgu Wielkopolskiego), restytuowanej poznańskiej Izby Lekarskiej i organizacji wszystkich pracowników „Białej Służby” — Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia. W Okręgowej Izbie Lekarskiej — z powołania przez ministra zdrowia — był członkiem jej Rady, a z wyboru — pełnił funkcje członka Komisji Rewizyjnej oraz członka Zarządu i skarbnika³⁶. W związkach zawodowych był kolejno: członkiem Zarządu Związku Zawodowego Lekarzy, skarbnikiem Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia, członkiem i przewodniczącym Zarządu Sekcji Lekarzy ZZPSZ oraz członkiem-założycielem i członkiem Zarządu, a następnie przewodniczącym Lekarskiej Kasy Wzajemnej Pomocy ZZPSZ. Członkostwo i pełnienie funkcji, zarówno w powojennym „pionierskim” okresie, jak i później, rozumiał doktor Ceptowski jako czas poświęcenia się odbudowie i rozwojowi środowiskowego samorządu zawodowego nowego typu. Było to możliwe dzięki walorom intelektualnym, moralnym, społecznemu poczuciu wszystkich, którzy chcieli wspólnie autentycznie pracować³⁷.

Od początków 1945 roku związał swoją *par excellence* polityczną działalność ze Stronnictwem Demokratycznym w Poznaniu. W jego ogniwach i instancjach pełnił funkcje partyjne, w tym członka Plenum WK, współzałożyciela i przewodniczącego Koła Lekarzy przy M i PK, wiceprzewodniczącego Wojewódzkiej Grupy Doradczej ds. Służby Zdrowia w WK, członka Centralnej Grupy Doradczej ds. Zdrowia przy CK, wiceprzewodniczącego Zespołu Seniorów- Działaczy SD przy WK. Politycznie reprezentował SD, będąc radnym Miejskiej Rady Narodowej w latach 1945–1951 (Komisje — Zdrowia i Budżetowo-Finansowa). Podczas pracy społeczno-politycznej doktor Ceptowski przeprowadzał wiele fachowych konsultacji, zgłaszając wiele cennych uwag w odniesieniu do problemów bezpośrednio nurtujących zarówno środowisko lekarskie, jak i całą służbę zdrowia, a także do ważkich kwestii ogólnospołecznych — od zawodowego etosu lekarza, przez funkcjonowanie publicznej służby zdrowia, aż do polityki wewnętrznej i zewnętrznej państwa. W różnych gremiach rzeczowo zabierał głos na powyższe tematy w swoim lub bliskich mu środowisk

³⁵ ARA.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ *Ibidem*; ZZPSZ PRL, *Działalność, passim*.

imieniu, nie wyłączając własnych uwag i przemyśleń w liście do premiera Mieczysława Rakowskiego³⁸.

Całokształt życia zawodowego doktora Józefa Ceptowskiego został trafnie określony w ujętym lakonicznie a podniosło sformułowaniu jubileuszowego, odnowionego dyplomu lekarskiego. Podkreśla się tam jakość i wielość osiągnięć w pracy, docenione „blaskiem chwały”. A tym blaskiem jest między innymi ów dokument oraz uhonorowanie osoby doktora Ceptowskiego wieloma odznaczeniami państwowymi, społecznymi i partyjnymi. Zawsze skromnie wskazywał na przynoszące mu satysfakcję i zadowolenie Order Polonia Restituta V i III klasy (1969 i 1981 rok) oraz Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi (1938 i 1956 rok). Emocjonalnie związany z Wielkopolską i Poznaniem, PCK, związkami zawodowymi i SD z sentymentem cenił sobie Odznakę Pamiątkową za Długoletnią Pracę w PCK 1919–1969 (1969 rok), odznakę ministra zdrowia „Za wzorową pracę w Służbie Zdrowia” (1956 rok), Srebrną Odznakę Związkową ZZPSZ (1962 rok), odznakę honorową „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego” (1967 rok), Odznakę Honorową Miasta Poznania (1986 rok), Medal Partyjny (SD) „Zasłużonemu w pracy społeczno-politycznej” (1973 rok), nadanie godności „Zasłużony Członek SD” (1974 rok), odznakę „Zasłużonemu Działaczowi Stronnictwa Demokratycznego” (1995 rok). Nie bez kozery było wystawienie pocztu sztandarowego miejskiej i wojewódzkiej instancji SD w Poznaniu podczas ceremonii pogrzebowej doktora Józefa Ceptowskiego³⁹.

Ponadto — stale goniący za wiedzą — znajdował chęci i czas na życiową przygodę z filatelistyką (posiadacz Srebrnej Odznaki PZF z 1970 roku), historią (zwłaszcza okres II wojny światowej), genealogią (aktywny członek Towarzystwa Genealogiczno-Heraldycznego w Poznaniu od 1989 roku), regionalizmem (członek Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania od 1973 roku, współzałożyciel Towarzystwa Bambrów Poznańskich od 1993 roku). W powiązaniu z tym pozostawały jego zainteresowania czynną turystyką oraz krajoznawstwem i zabytkoznawstwem (w PTTK od 1955 roku). Uwielbiał Tatry i Karkonosze.

Z radością, a często i wzruszeniem, brał udział w jubileuszowych spotkaniach, zjazdach koleżeńskich oraz innych okolicznościowo-towarzyskich imprezach. Czynn-

nie uczestniczył jako członek w działaniu Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej oraz Stowarzyszenia Absolwentów Gimnazjum i Liceum w Kościanie, dzieląc się wspomnieniami zawierającymi bogactwo wiedzy i życiowego doświadczenia oraz gorącego patriotyzmu⁴⁰.

Nie szczędził czasu rodzinie. Szczególnie lubił przebywać z wnuczętami, które chętnie zapoznawał z tajnikami gry w szachy i brydża sportowego, a także — z podstawami języka niemieckiego i łacińskiego. Bardzo kochał pierworodną wnuczkę Ewę, a w dwóch wnukach — Michale i Mikołaju — widział zabezpieczenie kontynuacji rodu Ceptowskich. Z tym przekonaniem, w pełni władz umysłowych, cierpliwie znosząc dolegliwości chorobowe (niewydolność układu krążenia), zasnął 23 stycznia 1997 roku. Jego prochy złożono obok pochowanej dwa lata wcześniej żony na cmentarzu Miłostowskim.

Doktor Józef Ceptowski swoje życie wypełnił obranym przez siebie zawodem lekarza. Nie od świata, a od siebie dużo wymagał. Dał się poznać — „w burzy i groźącym niebezpieczeństwie” — podobnie jak dobry żeglarz, jako dobry lekarz odznaczający się licznymi cnotami, w tym ludzkością, sumiennością i stanowczością. *Humanitas*, „żelazna ręka a gorące serce”, kompetencja i pragmatyzm w działaniu w odniesieniu do doktora Józefa Ceptowskiego potwierdziły to, o czym kiedyś mówił Władysław Biegański, wyrażając przemyślenia, kim i jaki powinien być lekarz⁴¹.

Praca zawodowo-społeczna i działalność polityczna wraz z osobistymi przymiotami doktora Józefa Ceptowskiego egzemplifikują mądrą lekcję życiową, pouczającą dla młodego pokolenia Polaków, wartościową zwłaszcza dla adeptów Białej Służby. Ludzie oddani wyrażonej przez nią idei, podobnie jak doktor Józef Ceptowski, ongiś zapisywali swoimi losami historię ponad siedemsetpięćdziesięcioletniego miasta Poznania, zaświadczaając, iż wśród jego zacnych obywateli *quoque medici posnaniensi sua fata habent*.

Adres do korespondencji
ul. Królowej Jadwigi 44/5
61-872 Poznań,

³⁸List do premiera z 8 maja 1989 roku oraz list od M.F. Rakowskiego z 29 maja 1989 roku, ARA; „Ilustrowany Kurier Polski”, 1971, 73 i 1980, 41; „Głos Wielkopolski” z 13–14 lipca 1991 roku.

³⁹Odnaczenia wraz z legitymacjami.

⁴⁰ARA.

⁴¹S. Gawrychowski: *Władysław Biegański. Lekarz i filozof*, Kraków 1980, s. 28–31; O. Szczepki: *Deontologia w ujęciu Władysława Biegańskiego*, [w]: *Władysław Biegański — lekarz i filozof. 1857–1917*, G. Świdorski, M. Stański (red.), Poznań 1971, s. 147–156.